

Oceny i omówienia

HISTORIOGRAFIA ZACHODNIONIEMIECKA WOBEC DZIEJÓW RUCHU ROBOTNICZEGO W REPUBLICIE WEIMARSKIEJ

Problematyka ruchu robotniczego w okresie Republiki Weimarskiej nabrała szczególnego znaczenia dla historyków zachodnioniemieckich od połowy lat sześćdziesiątych, jakkolwiek już bezpośrednio po II wojnie światowej dzieje Republiki Weimarskiej budziły w Niemczech Zachodnich żywe zainteresowanie. Zainteresowanie to w latach budowy zachodnioniemieckiej państwowości, tworzonej na wzór zachodnich demokracji burżuazyjnych, wynikało w wysokim stopniu z poszukiwania przejawów tradycji burżuazyjno-demokratycznej w dziejach Niemiec. Łączyło się to z szeroko rozpowszechnioną tezą, że „nieszcześcia Niemiec” były rezultatem ich wystąpienia ze wspólnoty zachodniej (*Abendlandtheorie*), odejścia od ideałów i zasad demokratycznych rozwijanych na wzór angielski czy francuski. Poprzez tego rodzaju argumentację starali się historycy zachodnioniemieccy, przynajmniej częściowo, gloryfikować elementy burżuazyjno-demokratycznej tradycji w dziejach Niemiec. Odbywało się to na tle walki z siłami postępowymi, dążącymi do kształtowania społeczeństwa niemieckiego na nowych podstawach.

Przed wszystkim historycy stojący na liberalno-demokratycznych pozycjach dążyli do ukazywania Republiki Weimarskiej jako „pozytywnego modelu”, jako wzoru dla rozwoju demokracji w Niemczech Zachodnich¹. Mimo stosunkowo nikłej liczby tych historyków, poglądy ich — z przyczyn natury polityczno-ideologicznej — dominowały w historiografii zachodnioniemieckiej; istniała zatem tendencja do bezkrytycznego przyjmowania pozytywnych ocen demokracji weimarskiej jako odbicia zachodniego modelu demokracji.

Wraz z umacnianiem się RFN, w latach pięćdziesiątych została zapoczątkowana dyskusja na temat „błędów konstrukcyjnych” systemu demokratycznego w Republice Weimarskiej (chodziło przede wszystkim o błędy zawarte już w konstytucji oraz wady w dziedzinie funkcjonowania systemu partyjnego). Historycy udowadniali m. in., że tworząc RFN uniknięto tego rodzaju błędów. Poczęła dominować już wcześniej zgłaszana teza, że Republika Weimarska była „wielką improwizacją”. Teza ta stanowiła, w znacznej mierze, punkt wyjścia w dyskusjach nad charakterystyką i oceną „pierwszej niemieckiej demokracji”².

Od końca lat pięćdziesiątych coraz większego znaczenia w RFN poczyna nabierać historiografia pozostająca pod wpływem koncepcji *Sozialgeschichte*. Zgodnie m. in. z hasłem głoszonym przez historyków tego nurtu, aby zmodernizować tradycyjny historyzm niemiecki i pełniej dostosować historiografię do nowych potrzeb polityczno-ideologicznych, następuje pewne odejście od historiografii jednostronnie politycznej i personalistycznej. Tacy historycy, jak np. Theodor Schieder czy Werner Conze zapoczątkowali badania nad procesami społecznymi zachodzącymi w Repu-

¹ Por. przede wszystkim F. Meinecke, *Die deutsche Katastrophe. Betrachtungen und Erinnerungen*. Wiesbaden 1946; por. też W. Besson, *Friedrich Meinecke und die Weimarer Republik*. „Vierteljahrshette für Zeitgeschichte” nr 2/1959, s. 119.

² Por. np.: Th. Eschenburg, *Die improvisierte Demokratie der Weimarer Republik*. Leupheim 1954; W. Conze, *Die Krise des Parteienstaates in Deutschland 1929/1930*. „Historische Zeitschrift” Bd. 178, 1958, s. 48; F. Hartung, *Zur Geschichte der Weimarer Republik*. „Historische Zeitschrift” Bd. 181, 1956, s. 581.

blice Weimarskiej, w tym i procesami integracji społecznej³. Starali się oni udowodnić m. i., że trudności integracji społeczeństwa w duchu burżuazyjno-demokratycznym (kryzys strukturalny) przesądziły o wewnętrznej słabości Republiki Weimarskiej i o jej upadku.

Lektura pracy tych i innych historyków pozwala na stwierdzenie, że chodziło im przede wszystkim o gloryfikację systemu politycznego i społecznego w Republice Federalnej, o udowodnienie, że RFN w związku z uniknięciem błędów wynikających z „zaimprovizowanego charakteru”, a także z osiągnięciami na polu integracji społeczno-politycznej społeczeństwa, stanowi doskonalszą demokrację niż Republika Weimarska. Partie polityczne w Republice Weimarskiej, zdaniem historyków zachodnioniemieckich, były w znacznej mierze stronnictwami reprezentującymi interesy poszczególnych warstw i grup społecznych. Partie robotnicze (SPD, KPD) ponadto — sprzeciwiając się integracji społeczno-ideologicznej robotników z późnoburżuazyjnym systemem społeczno-politycznym — nie były zdolne do demokratycznych kompromisów. W RFN, zdaniem historyków, system partyjny różni się zasadniczo, bowiem wszystkie liczące się partie stoją na gruncie demokratycznym, zdolne są do demokratycznych kompromisów i w pełni akceptują panujący system społeczno-polityczny⁴. Partie polityczne w Republice Weimarskiej jedynie tolerowały jej istnienie jako zła koniecznego⁵. Było to jedno ze źródeł małej stabilności Republiki Weimarskiej.

Poszukiwanie przyczyn owej niestabilności stało się jednym z zadań historyków zachodnioniemieckich. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przeważały opracowania poszukujące ich w czynnikach politycznych i częściowo gospodarczych. Stąd wynikało m. in. negatywne ustosunkowanie się do Traktatu Wersalskiego oraz ostra krytyka ideologicznych prądów płynących ze Związku Radzieckiego. Negatywnie oceniana była również powojenna polityka mocarstw europejskich, której krytykę ograniczano jednak poprzez negatywną ocenę „niemieckiej kontynuacji pomyłek”⁶.

Tradycyjna historiografia niemiecka — jak wiadomo — przywiązywała szczególne znaczenie do roli wielkich jednostek w dziejach. Stąd też długo dopatrywano się słabości Republiki Weimarskiej w tym, że rzekomo nie było w ówczesnych Niemczech wybitnych, demokratycznie myślących indywidualności⁷. Pod wpływem hasła *Sozialgeschichte* następuje — głównie od drugiej połowy lat sześćdziesiątych — pewne ograniczanie roli wielkich jednostek. Większą wagę historycy zachodnioniemieccy zaczęli przykładąć do analiz typu strukturalnego, do oceny i interpretacji dziejów z punktu widzenia dziejów społecznych. Rozwój i zanik konfliktów społecznych interpretowanych jako wynik rewolucji industrialnej i trudności związanych

³ Por. Th. Schieder, *Staat und Gesellschaft im Wandel unserer Zeit*. München 1958; por. też W. Conze, *Die politische Entscheidungen in Deutschland 1929 - 1933*. W: *Die Staats- und Wirtschaftskrise des Deutschen Reichs 1929/33*. Hrgs. W. Conze und H. Raupach. Stuttgart 1967.

⁴ Por. np. *Staat, Wirtschaft und Politik in der Weimarer Republik — Festschrift für Heinrich Brüning*, hg. v. F. A. Hermes u. Th. Schieder, Berlin 1967, s. 23 i n.; Th. Eschenburg, *Probleme der modernen Parteifinanzierung*, Tübingen 1961.

⁵ Por. np. K. J. Newman, *Multikausale und interdependente Faktoren des Weimarer Verfalls und des totalitären Sieges*. W: *Staat, Wirtschaft und Politik in der Weimarer Republik ...*, s. 436.

⁶ Por. np. W. Weidenfeld, *Die Englandspolitik Gustav Stresemanns*. Mainz 1973.

⁷ Por. np. H. Heiber, *Die Republik von Weimar*. München 1966; K. D. Bracher, *Deutschland zwischen Demokratie und Diktatur. Beiträge zur neueren Politik und Geschichte*. Bern—München—Wien 1964 (historyk ten przyczyny dyktatury Hitlera w dużej mierze redukuje do błędów poszczególnych grup i osób).

z tworzeniem się nowoczesnego, demokratycznego społeczeństwa industrialnego staje się coraz częściej przedmiotem badań historyków w RFN.

Przed wszystkim dla historyków orientujących się na hasła *Sozialgeschichte* druga połowa XIX i początek XX wieku — to okres zanikania starych i tworzenia się nowych, bardziej demokratycznych struktur społecznych, powstawania nowoczesnego społeczeństwa demokratycznego bez walki klasowej. Zatem rzekomy zanik tej walki oraz postępująca na wszystkich płaszczyznach integracja całego społeczeństwa w duchu burżuazyjno-demokratycznym jest tym, co chcieliby udowodnić historycy zachodnioniemieccy. Wynika stąd teza, że Republika Weimarska upadła, bowiem zbyt słaba była integracja społeczeństwa, a ponadto istniały siły polityczne hamujące ten proces. Zupełnie inna sytuacja, jak twierdzą ci historycy, istnieje w RFN. Dążą oni przy tym do wewnętrznego umacniania państwa i ustroju poprzez stałe ukazywanie niebezpiecznych dla systemu kapitalistycznego skutków, do jakich prowadzić może miała identyfikacja społeczeństwa z demokracją typu burżuazyjno-parlamentarnego i burżuazyjno-demokratycznym państwem.

Można zatem zauważyć, że analiza dziejów Republiki Weimarskiej, a zwłaszcza analiza przyczyn jej upadku (chodzi rzecz jasna o interpretację zgodną z określonymi interesami politycznymi), posiada specjalne znaczenie dla ideologów i polityków zachodnioniemieckich urabiających świadomość społeczeństwa w duchu integracji społecznej, solidarności z państwem i kapitalistycznym systemem społecznym oraz w duchu wrogości do komunizmu. Niezbędna do osiągnięcia tego rodzaju celów stała się interpretacja dziejów ruchu robotniczego w okresie Republiki Weimarskiej w taki sposób, aby przekonać społeczeństwo zachodnioniemieckie, że przyczyn upadku demokracji i dojścia do władzy hitleryzmu należy doszukiwać się w istniejących w owym okresie pozostałościach „społeczeństwa walki klasowej”.

Historycy zachodnioniemieccy usiłują wykazać, że rzekomo już anachroniczna idea walki klasowej była jednym ze źródeł upadku „pierwszej niemieckiej demokracji”.

Zainteresowanie dziejami ruchu robotniczego i dążenia do ich interpretacji w duchu burżuazyjno-demokratycznym rozwinęły się — jak można sądzić — w znacznej mierze jako odpowiedź na interpretację marksistowską podjętą przez historyków NRD i innych państw socjalistycznych. Interpretacje dziejów ruchu robotniczego podjęte przez historyków w RFN można zatem traktować jako element rozgrywającej się w sferze świadomości historycznej walki ideologicznej.

Oprócz wyżej wspomnianych przyczyn, zainteresowanie historyków zachodnioniemieckich dziejami ruchu robotniczego w okresie Republiki Weimarskiej wynika z przesłanek zarówno obiektywnych (zainteresowania poznawcze, wskazówki ogólnometodologiczne), jak i subiektywnych, zmuszających badaczy w RFN do coraz szerszego i głębszego zajmowania się dziejami ruchu robotniczego w latach 1918/1919 - 1933. Jedną z przesłanek obiektywnych jest i to, że ruch robotniczy — *KPD*, *SPD*, związki zawodowe — odgrywał istotną rolę społeczną i polityczną w owym czasie. Pomijanie zatem tej roli lub nadawanie jej marginalnego znaczenia byłoby na dłuższą metę niemożliwe. Tym bardziej, że jednym z podstawowych pytań, na które poszukiwali i poszukują odpowiedzi historycy zachodnioniemieccy jest pytanie o przyczyny upadku Republiki Weimarskiej. Historiografia marksistowska — jak wiadomo — obarcza prawicowe kierownictwo części ówczesnego ruchu robotniczego odpowiedzialnością za klęskę tego ruchu na początku lat trzydziestych. Przed wszystkim polityka przywódców socjaldemokratycznych przyczyniła się do rozłamu w ruchu robotniczym i stanowiła przeszkodę w antyimperialistycznej i antyfaszystowskiej walce prowadzonej z *KPD*.

Z kolei przesłanką typu subiektywnego, a zarazem pragmatycznego pozostaje nieustannie zadawane przez historyków w RFN pytanie o miejsce, jakie w państwie burżuazyjno-demokratycznym powinien zająć ruch robotniczy.

Dążąc do wewnętrznego umacniania ustroju burżuazyjno-demokratycznego, historycy zarówno o orientacji prawicowej, jak i zbliżeni do socjaldemokracji starają się interpretować dzieje ruchu robotniczego w taki sposób, aby udowodnić historyczną konieczność jego integracji z demokratycznym społeczeństwem kapitalistycznym, a zatem z państwem burżuazyjno-parlamentarnym, które rzekomo — zdaniem badaczy orientujących się na socjaldemokrację — jest niezbędnym warunkiem rzeczywistnienia „demokratycznego socjalizmu”.

W latach czterdziestych interpretację dziejów ruchu robotniczego, przyczyn jego klęski w Republice Weimarskiej podjęli przede wszystkim socjaldemokratyczni działacze polityczni owego okresu⁸. Prace ich nie miały charakteru naukowego, tym niemniej właśnie one (podobnie jak środki masowego przekazu), w miarę nasilania się „zimnej wojny”, coraz szerzej popularyzowały pogląd, że winę za upadek demokracji w 1933 r. ponoszą w znacznym stopniu komuniści. Próbę naukowego uzasadnienia tezy o współodpowiedzialności komunistów za upadek Republiki Weimarskiej podjął znany obecnie historyk i politolog zachodnioniemiecki orientujący się na socjaldemokrację O. K. Flechtheim⁹. Teza ta została przyjęta przez całą w zasadzie historiografię zachodnioniemiecką i jest rozwijana także w chwili obecnej, choć w różnych wariantach i z różnych punktów widzenia.

Od samego początku interpretacja dziejów ruchu robotniczego w Republice Weimarskiej podjęta została bądź przez historyków socjaldemokratycznych, bądź orientujących się na socjaldemokrację i na jej teorię. Przedstawiali oni dzieje tego ruchu głównie z punktu widzenia pragmatycznych interesów *SPD*.

Już na początku lat pięćdziesiątych historycy zajmujący się problematyką socjaldemokracji podjęli krytykę jej marksistowskich podstaw programowych, które stanowiły rzekome źródło błędów partii. Poprzednio *SPD*, w ocenie jej przywódców (Schumacher), uważana była za jedyną partię w Republice Weimarskiej, która nie popełniła błędów. W miarę wpływu czasu historycy poczęli jednak coraz częściej wskazywać, że dążenie *SPD* do zdobycia władzy, przy pozostawieniu bez zmian jej założeń ideologicznych, już od 1915 r. skazane było na niepowodzenie¹⁰. Ideologia *SPD* bowiem nie pozwalała rozszerzyć wpływów partii na warstwy średnie. E. Rigert, pisząc o wyborach z 1953 r., stwierdzał:

„Partia [...] poniosła porażkę, ponieważ w istocie pozostała partią klasową, obciążoną teoriami i programem podstawowym, który został przez czas odrzucony. Nie mogła więc posiadać prawdziwego związku z władzą w nowoczesnej demokracji, toteż realnie wstrzymywała się od niej”¹¹.

Historycy o orientacji socjaldemokratycznej (np. W. Abendroth, K. D. Bracher i A. Rosenberg), stojąc na pozycjach teorii integracji, zmierzchu walki klasowej i koncepcji społeczeństwa industrialnego oraz traktujący Republikę Weimarską jako, przynajmniej w założeniach, model państwa burżuazyjno-demokratycznego sformułowali i uzasadniali pogląd, że już w latach 1919 - 1932 mogłaby nastąpić integracja ruchu robotniczego z państwem i społeczeństwem industrialnym, gdyby nie rozła-

⁸ Por. np. F. Stampfer, *Die ersten 14 Jahre der deutschen Republik*. Offenbach 1947; O. Braun, *Von Weimar zu Hitler*. Hamburg 1949; C. Severing, *Mein Lebensweg*. Köln 1950.

⁹ O. K. Flechtheim, *Die Kommunistische Partei Deutschlands in der Weimar Republik?* Offenbach 1948.

¹⁰ Por. K. Haferkorn, *Die bürgerliche Historiographie über das Ende der Weimarer Republik*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1970, H. 8, s. 418.

¹¹ Jw., s. 419.

mowa działalność, pozostających pod wpływem ideologicznym i politycznym Związku Radzieckiego („sowieckim”), przywódców KPD¹². Wiąże się to z ogólną, rozwijaną także w ostatnich latach tezą, że KPD — wchodząc w skład międzynarodówki komunistycznej — realizowała na terenie Niemiec rzekomo nie interesy klasy robotniczej, lecz Związku Radzieckiego. Aby uzasadnić to twierdzenie, historycy zachodniopodjęli badania nad charakterem kontaktów między Związkiem Radzieckim a Republiką Weimarską, uchwałami międzynarodówki komunistycznej i ich wpływem na strategię i taktykę KPD¹³.

Już w latach pięćdziesiątych ukazały się prace negatywnie oceniające politykę KPD w pierwszym okresie po I wojnie światowej; dowodziły one, że działalność tej partii stanowiła przeszkodę w umacnianiu państwowości i demokracji w Republice Weimarskiej¹⁴ i że była „ultralewicowa”¹⁵. Powstające później studia zajmowały się problemami bardziej szczegółowymi. Dotyczy to np. pracy Siegfrieda Bahne o trockizmie w Niemczech¹⁶ oraz Bernta Dietera Fritza o komunistycznych związkach zawodowych¹⁷. Prace te, podobnie jak rozprawy powstałe w kręgu szkoły W. Abendrotha, dotyczące syndykalizmu i lewicowego komunizmu¹⁸, oraz prace Otto Ernsta Schüdenkopfa i Karla O. Paetela, dotyczące grup lewicowo-rewolucyjnych¹⁹, choć bardzo bogate materiałowo, zajmują się przede wszystkim rozrządaniem szczegółów i prezentacją materiału. Nie zawierają więc prób szerszego spojrzenia na problem. Dążenie do prezentacji i wykorzystania możliwie rozległego materiału sprawia, że zdaniem wielu historyków zachodniopodjęli prace te są rzekomo stronnicze, a stąd oceniane negatywnie przede wszystkim dlatego, że ich autorzy za słabo krytykują komunizm i organizacje lewicowe w Republice Weimarskiej.

¹² Por. W. Abendroth, *Die deutschen Gewerkschaften. Weg demokratischer Integration*. Heidelberg 1955; K. D. Bracher, *Die Auflösung der Weimarer Republik*. Stuttgart-Düsseldorf 1956; A. Rosenberg, *Demokratie und Sozialismus. Zur Politischen Geschichte der letzten 150 Jahre*, Frankfurt/M 1962; tenże, *Geschichte des Bolschewismus*. Frankfurt/M 1966.

¹³ H. G. Linke, *Deutsch-sowjetische Beziehungen bis Rapallo*. Köln 1970; W. Eichwede, *Revolution und internationale Politik. Zur kommunistischen Interpretation der kapitalistischen Welt 1921 - 1925*. Köln—Wien 1971; T. Weingarten, *Stalin und der Aufstieg Hitlers. Die Deutschlandspolitik der Sowjetunion und der Kommunistischen Internationale 1929 - 1934*. Berlin 1970; M.-L. Goldbach, *Karl Radek und die deutsch-sowjetischen Beziehungen 1918 - 1923*. Bonn—Bad Godesberg 1973.

¹⁴ Pcr. np. O. Wenzel, *Die Kommunistische Partei Deutschlands im Jahre 1923*. [Phil. Diss.]. Berlin 1955.

¹⁵ Por. np. S. Bahne, *Die Kommunistische Partei Deutschlands*. W: *Das Ende der Parteien 1933*. Düsseldorf 1960, ss. 655 - 739.

¹⁶ S. Bahne, *Der Trozkiismus in Deutschland 1921 - 1933. Ein Beitrag zur Geschichte der KPD und der Komintern*. [Phil. Diss.]. Heidelberg 1958.

¹⁷ B. D. Fritz, *Die Kommunistische Arbeitsgemeinschaft (KAG) im Vergleich mit der KPO und SAP. Eine Studie zur politischen Ideologie des deutschen „Rechts“-Kommunismus in der Zeit der Weimarer Republik*. [Phil. Diss.]. Bonn 1966.

¹⁸ K. H. Tjaden, *Struktur und Funktion der „KPD-Opposition“ (KPO). Eine organisationssoziologische Untersuchung zur „Rechts“-Opposition im deutschen Kommunismus zur Zeit der Weimarer Republik*. Meisenheim 1964; W. Link, *Die Geschichte des Internationalen Jugendbundes (IJB) und des Internationalen Sozialistischen Kampf-Bundes (ISK). Ein Beitrag zur Geschichte der Arbeiterbewegung in der Weimarer Republik und im Dritten Reich*. Meisenheim 1964; H. Dreschler, *Die Sozialistische Arbeiterpartei Deutschlands (SAPD). Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung am Ende der Weimarer Republik*. Meisenheim 1965; O. Ihlau, *Die Roten Kämpfer. Ein Beitrag zur Geschichte der Arbeiterbewegung in der Weimarer Republik und im Dritten Reich*. Meisenheim 1969; H. M. Bock, *Syndikalismus und Linkskommunismus von 1918 - 1923. Zur Geschichte und Soziologie der Freien Arbeiter-Union Deutschlands (Syndikalisten), der Allgemeinen Arbeiter-Union Deutschlands und der Kommunistischen Arbeiter-Partei Deutschlands*. Meisenheim 1969.

¹⁹ O.-E. Schüdenkopf, *Linke Leute von Rechts. Die nationalrevolutionäre Minderheiten und der Kommunismus in der Weimarer Republik*. Stuttgart 1960; K. Paetel, *Ver-suchung oder Chance? Zur Geschichte des deutschen Nationalbolschewismus*. Göttingen 1965.

W interpretacjach ruchu komunistycznego w Republice Weimarskiej chodziło o wykazanie, że głównymi wrogami demokracji (ocena ta odnosiła się także i odnosi do sytuacji w Republice Federalnej) jest zarówno prawicowy, jak i lewicowy, inspirowany z zewnątrz, ekstermizm.

Niewątpliwą zasługą, głównie historyków i socjologów socjaldemokratycznych (np.: R. Dahrendorf, D. Petzina, Wilhelm True, K. Buchheim, W. Abendroth) pozostaje, że przeciwstawili się oni dominującym jeszcze w latach pięćdziesiątych poglądom w historiografii zachodniemieckiej, które starały się bronić sił prawicowych przed zarzutem współudziału w zniszczeniu Republiki Weimarskiej²⁰. Zwłaszcza W. Abendroth stwierdzał wyraźnie, że winę za upadek Republiki Weimarskiej ponosi wielka burżuazja, a obciążanie klasy robotniczej jako całości („nieodpowiedzialne masy”) nie ma żadnych podstaw²¹.

Jak już tu wspomniano, większość prac traktujących o ruchu robotniczym w Republice Weimarskiej zajmuje się dziejami socjaldemokracji bądź losami innych ugrupowań ruchu robotniczego rozpatrywanymi z punktu widzenia potrzeb ideologiczno-propagandowych SPD. Taką interpretację, zgodną z ewolucją SPD w kierunku prawicowym, której ukoronowaniem były uchwały zjazdu w Bad Godesberg (1959) podjął Erich Matthias²². Historyk ten, stojąc głównie na tradycyjnych pozycjach metodologicznych *Ideengeschichte*, przedstawił w sposób apologetyczny ewolucję myśli polityczno-ideologicznej niemieckiej socjaldemokracji (opierając się głównie na analizie dokumentów programowych). Usiłował wskazać, że stopniowe wyzbywanie się przez socjaldemokrację „obciążeń” ideologicznych jest warunkiem pomyślnego kształtowania się demokratycznego społeczeństwa industrialnego.

Matthias, podobnie jak inni historycy, w pełni zaakceptował politykę socjaldemokratów wobec komunistów (zarówno po I, jak i po II wojnie światowej). Opierając się na teoriach Lassalle'a, Kautzky'ego i Rosenberga (który alternatywę dla faszyzmu widział w reformach przeprowadzanych przez państwo — wzorem takich reform były dla niego reformy przeprowadzane w Stanach Zjednoczonych w okresie New Dealu), nakreślił Matthias rodzaj historyczno-ideowej koncepcji integracji klasy robotniczej z partiami typu burżuazyjno-demokratycznego jako schemat dla oceny ruchu robotniczego na jego poszczególnych etapach rozwoju (zachowawcza koncepcja Matthiasa spotkała się z ostrą krytyką ze strony lewicy socjaldemokratycznej)²³.

Interpretacja dziejów ruchu robotniczego, podejmowana z punktu widzenia historii politycznej czy historii idei jednak nie wystarczyła. Rozszerzenie analiz na kwestie społeczne, próby nowego, interdyscyplinarnego ujęcia wiązały się z dążeniami do modernizacji tradycyjnego historyzmu niemieckiego. Modernizacja ta ozna-

²⁰ Por. np. R. Dahrendorf, *Gesellschaft und Demokratie in Deutschland*. München 1965, s. 426 i n.; D. Petzina, *Hitler und die deutsche Industrie. Ein kommentierter Literatur- und Forschungsbericht*. W: „Geschichte in Wissenschaft und Unterricht 1966” H. 8, ss. 482 - 491; W. True, *Der deutsche Unternehmer in der Weltwirtschaftskrise*. W: *Die Staats- und Wirtschaftskrise . . .*, s. 82.

²¹ Por. np. W. Abendroth, *Aufstieg und Krise der deutschen Sozialdemokratie. Das Problem der Zweckenfremdung einer politischen Partei durch die Anpassungstendenz von Institutionen an vorgeben Machtverhältnis*. Frankfurt/M 1964.

²² E. Matthias, *Die Sozialdemokratische Partei Deutschlands*. W: E. Matthias, R. Morsey (Hrsg), *Das Ende der Parteien 1933*. Düsseldorf 1960, ss. 101 - 278.

²³ Krytykę poglądów Matthiasa przeprowadziła m. in. B. Kunze, w: E. Matthias, *Apologie der SPD — Entwicklung. Zur Historiographie über die Sozialdemokratie am Ende der Weimarer Republik. Das Argument*. „Berliner Hefte zur Problem der Gesellschaft, Zeitschrift für Philosophie und Sozialwissenschaften” 1971, H. 1/2.

czała m. in. rozszerzenie obszaru badawczego historyka, unowocześnienie metod i technik badawczych poprzez szersze wykorzystywanie osiągnięć nauk społecznych, a przede wszystkim „nową” interpretację dziejów niemieckich, która w znacznym stopniu uwzględnić miała potrzeby polityczno-ideologiczne państwa burżuazyjno-demokratycznego. Modernizacja ta, przebiegająca pod hasłami *Sozialgeschichte*, przyczyniła się w wysokim stopniu do rozwoju badań nad dziejami ruchu robotniczego.

Problematyką Republiki Weimarskiej zajął się m. in., założony przez W. Conzego, *Arbeitskreis für Sozialgeschichte*. Conze i historycy wokół niego skupieni podjęli kwestię polityczno-społecznych i ideologicznych kompromisów w demokratycznym państwie industrialnym²⁴. Stąd m. in. wiele uwagi poświęcono interpretacji dziejów niemieckiego ruchu robotniczego. Poglądy historyków z *Arbeitskreis für Sozialgeschichte*²⁵ (podobnie jak historyków z *Kommission für Geschichte des Parlamentarismus und der politischen Parteien* i *Berliner Historische Kommission*) wyraźnie orientują się na oficjalną politykę i koncepcję socjaldemokratyczną. Przy tym interpretacja roli i znaczenia ruchu robotniczego, podjęta przez nich, wydaje się być aktualnie dominująca.

Historycy współpracujący z *Arbeitskreis für Sozialgeschichte* specjalnie zainteresowali się zagadnieniem dziejów niemieckiej socjaldemokracji w latach 1918/1919 - 1933. Prace ich dotyczą przede wszystkim analizy układów i rozgrywek partyjnych, polityki socjaldemokracji jako partii koalicyjnej i jako partii rządzącej.

Niewątpliwie znaczna ogólnometodologiczna, a także w dużym stopniu polityczno-ideologiczna pozycja *Arbeitskreis* wynika z charakteru, jaki nadał tej instytucji Werner Conze. Poglądom tego historyka warto zatem poświęcić więcej uwagi.

W latach sześćdziesiątych W. Conze skoncentrował swoje zainteresowania na problematyce związków partii robotniczych — przekształcających się w partie burżuazyjno-demokratyczne — z państwem. Wynikało to z jego zamierzeń ukazania rozwoju i schyłku sytuacji rewolucyjnej w Niemczech, związanej — jego zdaniem — z ogólnoswiatową rewolucją industrialną. Dla Conzego zagadnienie dziejów partii politycznych stanowi ważny problem przede wszystkim w okresie Republiki Weimarskiej. Istota bowiem „nieszcześnie” rozwoju dziejowego Niemiec polegała — jak twierdzi — na nierozwiązanym problemie konstytucyjnym (błędy konstrukcyjne) oraz na systemie wielu zwalczających się partii, które nie spełniały głównego swego zadania, tj. nie były środkiem łączności między rządem a obywatelem²⁶. „Kryzys strukturalny” był — zdaniem Conzego i innych autorów nawiązujących do koncepcji społeczeństwa industrialnego — głównym niebezpieczeństwem w trakcie powstawania „demokracji masowej”. Owa zaś „demokracja masowa” czy „demokracja mas” miała być rzekomo najważniejszym społeczno-politycznym rezultatem przemian związanych z rewolucją industrialną. Urzeczywistnienie jej przebiegało na drodze przemian zachodzących w strukturze społecznej. Szybkie zmiany społeczne i niedostosowanie (wyprzedzenie) przemian gospodarczych w stosunku do

²⁴ Por. np. *Die Staats- und Wirtschaftskrise des deutschen Reichs 1929/33. Sechs Beiträge von H. Raupach, D. Keese, W. True, H. Hullbüsch, R. Vierhaus, W. Conze. Hrsg. W. Conze und H. Raupach. Köln 1967; W. Anders, Die ersten hundert Jahre. Zur Geschichte einer demokratischen Partei. Hannover 1963.*

²⁵ O koncepcji *Arbeitskreis* por. np. G. Lozek, W. Schmidt, *Die „Integrations” Konzeption-Grundlage Verfälschung der Geschichte der Arbeiterbewegung. „Einheit” 1968, H. 10, ss. 1268 - 1279; W. Schmidt, Zur historisch-politischen Konzeption des Heidelberger „Arbeitskreises für Sozialgeschichte”. „Beiträge zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung” 1967, H. 4, ss. 626 - 635.*

²⁶ Por. K. Haferkorn, jw.

przemian świadomościowych powodowało powstawanie sytuacji konfliktowych, a jednocześnie dezorientację ideologiczną mas. Powstawała zatem sytuacja korzystna dla tego, co historycy zachodnioniemieccy nazywają „totalitaryzmem”²⁷.

W. Conze stara się prześledzić „dramatyczną” drogę rozwoju w kierunku realizowania społeczeństwa „demokratycznego”, wahania postępu, przyczyny dochodzenia do władzy w pewnych okresach totalitaryzmu. W jego pracach uwidacznia się dążenie do analiz typu prognostycznego. Stara się bowiem wskazać na te zjawiska w dziejach, na te błędy przywódców demokratycznych (w tym także przywódców reformistycznego odłamu ruchu robotniczego), które doprowadziły do negatywnych skutków. Wskazuje więc, co należy czynić, aby rozwój w kierunku masowej demokracji następował bez zakłóceń. Już w 1954 r. stwierdził, że w latach 1929 - 1933 pojawiła się dla SPD alternatywa: *Staatspartei* albo *Klassenpartei*²⁸. Jego zdaniem, błędem przywódców socjaldemokratycznych i nieszczęściem dla demokracji było to, że SPD odrzuciła pierwszą część alternatywy.

Podjęcie przez Conzego i pod jego m. in. wpływem przez innych historyków badań nad stosunkami społecznymi w Republice Weimarskiej pozostawało w ścisłym związku z ogólnym nurtem historiografii zachodnioniemieckiej, który zmierza do wykazywania różnic i częściowo podobieństw między pierwszą a drugą demokracją niemiecką. Różnice te i podobieństwa próbują historycy ukazać w taki sposób, aby polityka zagraniczna, społeczna i gospodarcza RFN była alternatywą dla polityki w Republice Weimarskiej, a więc sugerują, że w nowej, zachodnioniemieckiej sytuacji przywódcy polityczni (chodzi głównie o polityków socjaldemokratycznych) nie popełniają już starych błędów²⁹. Przy tym historycy, osłabiając ostrze krytyki skierowanej pod adresem sił zwalczających Republikę Weimarską, twierdzą, że kryzys demokracji w Niemczech przed II wojną światową ściśle wiązał się z ogólną sytuacją kryzysową świata zachodniego³⁰.

W Republice Federalnej — ich zdaniem — zostały praktycznie zlikwidowane źródła owego kryzysu. Niebezpieczeństwo nawrotu totalitaryzmu jest zatem w nowej polityczno-społecznej rzeczywistości niewielkie. Jeżeli zagrożenie istnieje, to jedynie na zewnątrz państwa (tj. ze strony Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych). W związku m. in. z tym historycy zachodnioniemieccy twierdzą, że „druga niemiecka demokracja” (RFN), w przeciwieństwie do Republiki Weimarskiej, która powstała w niesprzyjających okolicznościach przegranej wojny, jest w pełni niezależną demokracją, którą zabezpiecza system parlamentarny, bowiem nastąpiła identyfikacja społeczeństwa z ustrojem burżuazyjno-parlamentarnym. Aby wyraźniej uwidocznić różnice między Republiką Federalną a Republiką Weimarską, którą zresztą Karl Buchheim słusznie nazwał „cesarstwem bez cesarza”³¹, po-

²⁷ Por. K. D. Bracher, *Die zweite Demokratie in Deutschland — von Weimar nach Bonn*. W: tenże, *Deutschland zwischen Demokratie und Diktatur*. Bern/München/Wien 1964.

²⁸ W. Conze, *Die Krise des Parteienstaates in Deutschland 1929/30*. W: *Von Weimar zu Hitler 1930 - 1933*. Köln/Berlin 1968, s. 22 i n.

²⁹ Por. H. Mommsen, *Zur Verhältnis von politischer Wissenschaft und Geschichtswissenschaft in Deutschland*. „Vierteljahrhefte für Zeitgeschichte” 1962, H. 4.

³⁰ Por. m. in. W. Conze, *Die Krise des Deutschen Reichs 1929/1930 ... ; Die Staats- und Wirtschaftskrise ... ; Staat, Wirtschaft und Politik in der Weimarer Republik*. Festschrift für Heinrich Brüning, Hrsg. P. A. Hermes und Th. Schieder. Berlin 1967; H. Herzfeld, *Die Weimarer Republik*. Frankfurt/M.—Berlin 1966; G. Schulz, *Zwischen Demokratie und Diktatur. Verfassungs- und Reichsreform in der Weimarer Republik*. Bd. 1. Berlin 1963; W. J. Helbig, *Die Reperationen in der Ära Brüning. Zur Bedeutung des Yung-Planes für die deutsche Politik 1930 - 1932*. Stuttgart 1969.

³¹ F. Frhr, Hiller von Gaertingen, „Dolchstoß” — Diskussion und „Dolchstoß-legende im Wandel von vier Jahrzehnten. W: *Aus Politik und Zeitgeschichte*. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament”, 17 April 1963, Bd. 16/1963.

dejmują historycy zblizeni do W. Conze próby analizy struktury społecznej i społeczeństwa w Republice Weimarskiej. Przypomnijmy, że — według Conzego — społeczeństwo niemieckie po I wojnie światowej było społeczeństwem, w którym walka klasowa, a dokładniej mówiąc pozostałości ideologii tej walki odgrywały znaczną rolę. Odzwierciedlało się to m. in. w walkach i przetargach między poszczególnymi partiami politycznymi. Było to — według Conzego — zjawisko niezwykle i wysoce niebezpieczne dla społeczeństwa niemieckiego tego okresu. Walka klasowa stanowiła bowiem już anachronizm. Toteż sprowadzanie walki politycznej, zwłaszcza przez przywódców partii robotniczych, do walki klasowej było jednym z głównych czynników słabości Republiki Weimarskiej. Przywódcy partii robotniczych (SPD, KPD) bowiem, zamiast współdziałać w budowie rzeczywiście demokratycznego społeczeństwa, uwikłali się w skomplikowane i nieproduktywne spory doktrynalne. Sytuacja taka ułatwiała działalność różnego rodzaju demagogów i w konsekwencji doprowadziła do poddania Niemiec władzy totalitaryzmu. Winą za taką sytuację obarcza Conze — oprócz komunistów — przywódców socjaldemokratycznych, którzy wciąż jeszcze nie byli zdolni do demokratycznych kompromisów i niepotrzebnie utrzymywali stan napięcia między społeczeństwem i rządem, przenosząc idee walki klasowej na płaszczyznę rządu i parlamentu. W konsekwencji doprowadziło to do słabości „pluralistycznych związków społecznych” (*pluralistische Verbundgesellschaft*)³². Główną jednak — zdaniem Conzego i innych historyków — odpowiedzialność za częściową niekonsekwencję przywódców SPD w trakcie przewycięzania jej tradycji jako partii opozycyjnej, ponoszą komuniści. Badacze ci twierdzą bowiem, że komunistyczna infiltracja socjaldemokratycznych mas wyborczych prowadziła do hamowania, przez część reformistycznie nastawionych robotników, procesu integracji socjaldemokracji z państwem i systemem burżuazyjno-demokratycznym, a ich samych — z systemem kapitalistycznym, czy — jak piszą historycy zachodniemieccy — z demokratycznym społeczeństwem industrialnym. W tym tkwiła jedna z przyczyn stabilności Republiki Weimarskiej³³.

Zarysowany wyżej tok rozumowania wynika z ogólnej tezy Conzego, który sądzi, że stabilna i silna demokracja jest możliwa dopiero wtedy, gdy sprzeczności między partiami opozycyjnymi i rządzącymi, a także konflikty między partiami rządzącymi³⁴, zostaną zniwelowane w ramach wspólnej politycznej płaszczyzny. Zdaniem tego historyka, taka demokracja, w której istnieją zasadnicze kontrowersje między partiami politycznymi jest słabością. Decydujące dla stabilnego bytu demokracji jest to, czy państwu powiedzie się sprowadzenie narodu i demokracji do wspólnego mianownika; stanie się to wtedy — jak stwierdza Conze — gdy „naród” i „demokracja” będą synonimami. Dopiero wtedy będzie można sprzeczności tkwiące w społeczeństwie tak dalece przewyciężyć, że dla wszystkich partii, zarówno dla rządzących, jak i opozycyjnych, zostanie stworzona wspólna polityczna platforma³⁵. Na-

³² Por. E. Matthias, *Sozialdemokratie und die Macht im Staat. W: Der Weg in die Diktatur 1918 bis 1933*. München 1962.

³³ Por. W. Conze, *Die politische Entscheidungen in Deutschland 1929 - 1933*. W: *Die Staats- und Wirtschaftskrise*...

³⁴ Problematyką koalicyjną zajmowali się m. in.: H. Timm, *Die deutsche Sozialpolitik und der Bruch der grossen Koalition im März 1930*. Düsseldorf 1952; M. Stürmer, *Koalition und Opposition in der Weimarer Republik*. Düsseldorf 1967; G. Arnns, *Regierungsbildung und Koalitionspolitik in der Weimarer Republik 1921 - 1924*. Tübingen 1967; A. Kastning, *Die deutsche Sozialdemokratie zwischen Koalition und Opposition 1919 - 1923*. Paderborn 1970.

³⁵ W. Conze, *Die Zeit Wilhelm II und die Weimarer Republik*. *Deutsche Geschichte 1890 - 1933*. Tübingen 1964, s. 171; tenże, *Der deutsche Nationalstaat: Geschichte und Zukunft*. „Handelsblatt” nr 21/22 z 31 III 1967 i nr 12/13 z 4 V 1967.

wołuje więc Conze do integracji współczesnych społeczeństw demokratycznych państw kapitalistycznych na jednej płaszczyźnie politycznej i ideologicznej. Skoro bowiem polityczno-ideologiczna platforma walki przestanie odgrywać decydującą rolę, praktycznie wszystkie znaczące partie przejdą do akceptacji systemu demokratycznego (taka sytuacja zaszła — zdaniem Conzego — w RFN). Według kierownika *Arbeitskreis für Sozialgeschichte*, jedynie takie partie mają prawo do sprawowania bądź współdziałania we władzy. Historyk zachodnioniemiecki wyklucza więc możliwość dopuszczenia do udziału w rządzeniu państwem partii zakładającej istnienie i konieczność prowadzenia walki klasowej, a więc uderzającej w podstawy systemu kapitalistycznego, zatem przede wszystkim partii komunistycznej (jak wiadomo, zgodne jest to z oficjalnym stanowiskiem SPD). Partia, która pragnie uczestniczyć w rządach musi się wyżyć klasowego podejścia do zjawisk społeczno-ekonomicznych — jak to uczyniła zachodnioniemiecka socjaldemokracja. Interpretacja Conzego w dużej mierze zainicjowała rozwój badań nad dziejami niemieckiego ruchu robotniczego pod hasłami *Sozialgeschichte*, a zatem do przedstawiania ruchu robotniczego jako fragmentu walki o demokrację w kapitalistycznych społeczeństwach industrialnych.

Ujmowanie dziejów ruchu robotniczego w Republice Weimarskiej w kontekście potrzeb współczesnej walki ideologicznej i politycznej stało się punktem wyjścia dla szeregu opracowań o charakterze szczegółowym. Zgodnie z postulatami zgłoszonymi m. in. przez Conzego, traktuje się dzieje ruchu robotniczego jako historię walki o zabezpieczenie praw ekonomicznych, społecznych, politycznych i kulturalnych klasy robotniczej. Zgodnie z tym ostatnim postulatem np., w Republice Federalnej rośnie zainteresowanie dziejami ruchu robotniczego jako ruchu oświatowego i kulturalnego. Zwłaszcza od końca lat sześćdziesiątych pojawiają się opracowania dotyczące np.: kształcenia robotników³⁶, pieśni³⁷ i poezji³⁸, polityki oświatowej i politycznego wychowania robotników³⁹ i sportu robotniczego⁴⁰.

Jak już tutaj wskazywano, problematykę ruchu robotniczego traktuje się nie z punktu widzenia walki klasowej, lecz głównie w kontekście procesów emancypacji i demokratyzacji ogólnospołecznego procesu przemian. Sprawom ukazywania ruchu robotniczego jako dążenia do demokracji burżuazyjno-parlamentarnej, problemom konieczności istnienia takiej demokracji i praktyce „udemokratyzniania” wewnątrz organizacji państwowej zostało poświęcone wiele prac szczegółowych⁴¹. Z tego punktu widzenia rozpatruje się również kwestie ruchu związkowego w Republice Weimarskiej.

³⁶ Np. H. Feidel-Mertz, *Zur Ideologie der Arbeiterbildung*. Frankfurt/M. 1972; K. Meyer, *Arbeiterbildung in der Volksschule. Die „Leipziger Richtung“. Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Volksbildung in der Jahren 1922 - 1933*. Stuttgart 1969.

³⁷ Np. G. Hagelweide, *Das publizistische Erscheinungsbild des Menschen im kommunistischen Lied. Eine Untersuchung der Liedpublizistik der KPD (1919 - 1933) und der SED (1945 - 1960)*. Bremen 1968.

³⁸ Np. Ch. Rülcker, *Ideologie der Arbeiterdichtung 1914 - 1933. Eine wissenschaftsoziologische Untersuchung*, Stuttgart 1970; H. Gallas, *Marxistische Literaturtheorie. Kontroverse im Bund proletarisch-revolutionärer Schriftsteller*. Neuwied/Berlin 1971.

³⁹ Np. B. Voigt, *Bildungspolitik und politische Erziehung in den Klassenkämpfen*. Frankfurt/M. 1973.

⁴⁰ Np. J. Fischer/P.-M. Meiners, *Proletarische Körperkultur Gewerkschaften*. Giessen 1973; H. Ueberhorst, *Frisch, fet, stark und treu. Die Arbeitersportbewegung in Deutschland 1893 - 1933*. Düsseldorf 1973.

⁴¹ Np. W. Runge, *Politik und Beamtentum im Parteienstaat. Die Demokratisierung der politischen Beamten in Preussen zwischen 1918 und 1933*. Stuttgart 1965; G. Hoffmann, *Sozialdemokratie und Berufsbeamtentum in der Weimarer Zeit*. Hamburg 1972.

W latach pięćdziesiątych — zgodnie z ogólnymi potrzebami polityczno-ideologicznymi — najwięcej uwagi poświęcili historycy analizie wewnętrznego rozwoju ruchu związkowego oraz jego powiązaniom z państwem⁴², doszukując się elementów wspólnych na płaszczyźnie polityki socjalnej. Podobnych problemów, bo wewnętrznego rozwoju związków zawodowych i ich polityki w okresie Republiki Weimarskiej, dotyczy szereg publikacji wydawanych w latach siedemdziesiątych⁴³. Prace te jednak — w przeciwieństwie do większości powstałych we wcześniejszym okresie — w znacznym stopniu uwzględniają postulaty wynikające z koncepcji *Sozialgeschichte*.

Większość prac poświęconych chrześcijańskiemu i katolickiemu ruchowi związkowemu ma charakter apologetyczny⁴⁴. Dotyczy to także biografii przywódców chrześcijańskiego ruchu związkowego⁴⁵. Wyjątkiem od tej reguły w latach pięćdziesiątych było krytyczne opracowanie Helgi Grebing, która ukazując m. in. zróżnicowanie polityczne i ideologiczne w ruchu chrześcijańsko-społecznym trafnie — choć tendencyjnie — wskazała na rolę, jaką odegrał ten odłam niemieckiego ruchu robotniczego w Republice Weimarskiej (wybitny antykomunizm — realizowanie polityki warstw zachowawczych)⁴⁶. Nieco inny, choć również krytyczny charakter mają biografie pisane od drugiej połowy lat sześćdziesiątych, w których uwzględnione już zostały niektóre postulaty *Sozialgeschichte*⁴⁷.

Historycy orientujący się na *Sozialgeschichte* przeciwstawiają się ukazywaniu ruchu robotniczego jako historii poszczególnych organizacji robotniczych, bądź jako dziejów idei. Ich zdaniem, ruch robotniczy i zmiany w nim zachodzące powinny być zawsze pokazywane jako „odzwierciedlenie społecznego stanu rozwoju”; zatem rozwój i znaczenie ruchu robotniczego powinny być ukazywane w kontekście faktów i danych dotyczących problemów ogólnopolitycznych oraz ogólnospołecznych i gospodarczych⁴⁸. Praktycznie jednak tylko część prac spełnia (w różnym stopniu) te i bardziej radykalne, jak na warunki zachodniemieckie, postulaty formułowane przede wszystkim przez młodszych historyków, jak J. Kocka i H.-U. Wehler⁴⁹.

Radykalne postulaty tych historyków, aby w oparciu o *Sozialgeschichte* napisać nową, nieskrępowaną tradycją historię, nie znajdują zbyt wielu zwolenników. Większość historyków uważa, że *Sozialgeschichte* jest propozycją nowego patrzenia na

⁴² Np. U. Hüllbüsch, *Gewerkschaften und Staat. Ein Beitrag zur Geschichte der Gewerkschaften zu Anfang und zu Ende der Weimarer Republik*. [Phil. Diss.]. Heidelberg 1958.

⁴³ Np. M. Schneider, *Das Arbeiterbeschaffungsprogramm des Allgemeinen Deutschen Gewerkschaftsbundes. Zur gewerkschaftlichen Politik in der Endphase der Weimarer Republik*. Bonn-Bad Godesberg 1974.

⁴⁴ Do współczesnego stanu badań: O. Wachtling, *Die Position von Joseph Joos in der christlich-sozialen Bewegung und in der Zentrum bis zum Jahr 1933*. [Phil. Diss.]. Marburg 1970, ss. 17 - 27.

⁴⁵ Typowym przykładem jest: J. Deutz, *Adam Stegerwald. Gewerkschafter-Politiker-Minister 1874 - 1945. Ein Beitrag zur Geschichte der christlichen Gewerkschaften in Deutschland*. Köln 1952.

⁴⁶ H. Grebing, *Zentrum und Katholische Arbeiterschaft 1918 - 1933. Ein Beitrag zur Geschichte des Zentrums in der Weimarer Republik*. [Phil. Diss.]. Berlin 1953.

⁴⁷ Por. np. *Der Arbeiterführer*. Bd. 1. Hrsg. E. Kosthorst. Stuttgart/Berlin/Köln/Mainz 1967.

⁴⁸ Por. H. Mommsen, *Arbeiterbewegung. W: Sowjetsystem und demokratische Gesellschaft. Eine vergleichende Enzyklopädie*. Bd. 1. Freiburg/Basel/Wien 1968, s. 273; por. też: *Einleitung* zu: H. Mommsen (Hrsg.) *Sozialdemokratie zwischen Klassenbewegung und Volkspartei. Verhandlungen der Sektion „Geschichte der Arbeiterbewegung“ des Deutschen Historikertages in Regensburg*. Oktober 1972, Frankfurt/M 1974, s. 14.

⁴⁹ Por. art. tych historyków w: „Soziologie und Sozialgeschichte. Aspekte und Probleme”, pod red. P. Ch. Ludz, Sonderheft 16; „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychosociologie”, Opladen 1973.

dzieje, a nie samodzielną subdyscypliną czy interdyscypliną. Zastosowanie — niektórych przynajmniej — też *Sozialgeschichte* pozwoliło historykom zachodnioniemieckim na umiejscowienie i odpowiednią interpretację niemieckiego ruchu robotniczego w Republice Weimarskiej w całokształcie ruchów politycznych, społecznych i ideologicznych zachodzących w owym okresie. Pozwoliło na szersze niż do tej pory ukazywanie ekonomiczno-społecznych aspektów walki klasy robotniczej o jej prawa (jak wyżej wspomniano, historycy zachodnioniemieccy ową walkę interpretują jako walkę o pełne zrealizowanie zasad burżuazyjno-demokratycznych). Z tych przyczyn m. in. coraz bardziej rośnie liczba prac omawiających wpływ takich zjawisk, jak recesje, cykle wzrostu, kryzysy gospodarcze na niemiecki ruch robotniczy oraz prac odnoszących się do warunków życia niemieckiej klasy robotniczej i innych problemów mniej lub bardziej szczegółowych.

Wśród czynników wpływających na rosnące zainteresowanie historyków zachodnioniemieckich ruchem robotniczym na plan pierwszy wysuwają się potrzeby nie natury poznawczej czy naukowej, lecz przede wszystkim ideologiczno-politycznej. Z tych też względów w odpowiedniej interpretacji dziejów ruchu robotniczego zainteresowana jest socjaldemokracja. Należy przy tym stwierdzić, że w RFN historycy socjaldemokratyczni bądź orientujący się na socjaldemokrację odgrywają w badaniach nad dziejami ruchu robotniczego rolę dominującą. Jak łatwo zauważyć u podstaw interpretacji podjętych przez historyków o orientacji na teorię socjaldemokratyczną (obecnie można ją w znacznej mierze połączyć z oficjalną koncepcją rządową) — mimo często występujących znacznych różnic — leży antykomunizm i teoria integracji ruchu robotniczego, a przede wszystkim socjaldemokracji w społeczeństwie i państwie kapitalistycznym. Stąd też m. in. ujmowanie dziejów ruchu robotniczego jako postępującego i nieuchronnego procesu integracji w społeczeństwie burżuazyjno-demokratycznym i industrialnym. Zaakceptowanie przez organizacje robotnicze systemu państwa burżuazyjno-demokratycznego umożliwi — zdaniem historyków zachodnioniemieckich — efektywną i realistyczną politykę na polu reform socjalnych⁵⁰.

Historycy zachodnioniemieccy, w tym także historycy orientujący się na teorie socjaldemokratyczne, starają się wykazać, że partie robotnicze i ruch robotniczy powinny udzielać rządowi czynnego poparcia w sytuacjach kryzysowych, zagrażających demokracji. W. Conze podaje np., że błędem socjaldemokracji był brak aktywnego poparcia dla próby ratowania demokratycznej formy państwa, jaką — jego zdaniem — były rządy prezydenckie w Republice Weimarskiej⁵¹. Poglądowi temu sprzeciwiają się tacy autorzy, jak Aretin, Flechtheim, Sontheimer czy K. D. Bracher⁵². Ich zdaniem, rządy prezydenckie nie stanowiły żadnej alternatywy dla faszyzmu, a wprost przeciwnie — były ważnym stopniem na drodze Hitlera do władzy.

Ogólnie można powiedzieć, że w najnowszych zwłaszcza pracach historycznych, dotyczących ruchu robotniczego w Republice Weimarskiej, przeważają rozważania, które można by określić jako strukturalne lub psychologiczne. We wszystkich tych pracach występuje, choć z różną ostrością, tendencja do odnawiania różnych legend, w tym — o winie KPD za upadek Republiki Weimarskiej.

Walkę komunistów i organizacji związkowych o prawa klasy robotniczej podejmowaną i prowadzoną metodami pozaparlamentarnymi, potępia ogół historyków

⁵⁰ Potwierdzają to także lewicowi historycy socjaldemokratyczni, np. W. Abendroth, *Bilanz der sozialistischen Idee der Bundesrepublik Deutschland*. W: *Bestandsaufnahme — eine deutsche Bilanz 1962*. München/Wien/Basel 1962.

⁵¹ W. Conze, *Die Krise des Partei Staates...*, s. 46.

⁵² Por. np. K. D. Bracher, *Deutschland zwischen Demokratie und Diktatur...*, ss. 48.

zachodnioniemieckich. I tak np. W. True stwierdza, że w Republice Weimarskiej istniały bardzo silne dążenia do zwiększenia roli mas pracujących w burżuazyjnym państwie demokratycznym i że na tym tle m. in. wyrastały antagonizmy społeczne prowadzące do otwartych konfliktów (a zatem przeciwstawia się częściowo W. True tezie, jakoby walkę klasową sztucznie podsycali komuniści). Jednocześnie historyk ten niewspółmiernie eksponuje rolę państwa jako instrumentu łagodzącego te antagonizmy⁵³. Państwo — według W. True — miało duże możliwości i mogło się przyczynić do pogłębienia i przyspieszenia przemian demokratycznych w społeczeństwie. Partie robotnicze powinny zatem dążyć do uczestnictwa w rządach, a przez to wpływać na politykę państwową. Stąd też niewłączenie się SPD do rządu kierowanego przez Brüninga ocenia True jako ciężkie zaniedbanie.

W. True i inni historycy dowodzą, że ruch robotniczy w Republice Weimarskiej był przede wszystkim ruchem na rzecz pogłębienia demokratyzacji społeczeństwa industrialnego. Odnosi się to także do ruchu związkowego. I tak np. U. Hüllbüsch stwierdziła, opierając się głównie na analizie wypowiedzi przywódców tego ruchu, że istniały w nim silne tendencje integracyjne, tj. tendencje do włączania się w proces umacniania państwa i społeczeństwa burżuazyjnego⁵⁴.

Rysem charakterystycznym historiografii zachodnioniemieckiej zajmującej się ruchem robotniczym jest to, że opiera się ona na przekonaniu — zresztą oficjalnie głoszonym — że dzieje SPD są dziejami demokracji w Niemczech⁵⁵. Stąd też m. in. wynika koncentrowanie się na historii socjaldemokracji, przy eliminowaniu bądź niedocenianiu roli, jaką w dziejach ruchu robotniczego odegrała KPD. Przykładem takiego ujęcia jest praca monograficzna Helgi Grebing⁵⁶.

Historycy socjaldemokratyczni bądź orientujący się na socjaldemokrację udowadniają (np. W. Conze, U. Hüllbüsch, czy H. Heiber), że błędem przywódców socjaldemokratycznych w Republice Weimarskiej było, iż nie zgadzali się na odstępstwa od linii polityczno-ideologicznej na rzecz „państwowo-politycznego pragmatyzmu”⁵⁷. Tego rodzaju tezy podbudowywały, rzecz jasna, oficjalną politykę socjaldemokracji w drugiej połowie lat sześćdziesiątych.

Ogólna koncepcja dziejów niemieckiej socjaldemokracji w okresie Republiki Weimarskiej stanowiła osnowę prac o tematyce szczegółowej, dotyczących: stosunku socjaldemokracji do problemu obrony⁵⁸, rozwoju prasy partyjnej⁵⁹, socjaldemokratycznej elity partyjnej⁶⁰, stosunku socjaldemokracji do Żydów i antysemityzmu⁶¹,

⁵³ W. True, *Der deutsche Unternehmer in der Weltwirtschaftskrise 1928 bis 1933*. W: *Die Staats- und Wirtschaftskrise . . .*, ss. 90 - 125.

⁵⁴ Por. U. Hüllbüsch, *Die deutsche Gewerkschaften in der Weltwirtschaftskrise . . .*, jw., s. 127.

⁵⁵ H. Schmidt, *Das geistige Profil der Sozialdemokratie. „Tatsachen — Argumente”* nr 154/1965, s. 2.

⁵⁶ H. Grebing, *Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung. Ein Überblick*. München 1966.

⁵⁷ Por. np. W. Conze, *Die politische Entscheidungen in Deutschland 1929 - 1933*. W: *Die Staats- und Wirtschaftskrise . . .*, ss. 186 - 188; por. też W. Besson, Friedrich Ebert, *Verdienst und Grenze*. Göttingen/Berlin/Frankfurt/M 1963, ss. 58, 64; tenże, *Das politische Bewusstsein der deutscher Schwierigkeiten im Verhältnis zur Demokratie*. W: „Die politische Meinung” 1963, H. 82, s. 38.

⁵⁸ Por. G. A. Gaspar, *Die sozialdemokratische Partei und das deutsche Wehrproblem in den Jahren Weimarer Republik*. Frankfurt/M 1959.

⁵⁹ K. Koszyk, *Zwischen Kaiserreich und Diktatur. Die sozialdemokratische Presse von 1914 bis 1933*. Heidelberg 1958.

⁶⁰ Np. J. Siemann, *Der sozialdemokratische Arbeiterführer in der Zeit der Weimarer Republik. Ein Beitrag zur Soziologie der Eliten in der modernen Parteigeschichte*. [Phil. Diss.], Göttingen 1955.

planów polityczno-gospodarczych oraz społeczno-politycznych i ich pragmatycznych sformułowań (różnica między założeniami a pragmatycznymi wypowiedziami oficjalnymi)⁶², działalności poszczególnych krajowych organizacji socjaldemokratycznych⁶³, związków socjaldemokracji z kościołem i religijnym socjalizmem⁶⁴, socjaldemokratycznej polityki zagranicznej⁶⁵ oraz biografii⁶⁶.

Już w latach sześćdziesiątych historiografia omawiająca dzieje ruchu robotniczego poczęła być włączana do ogólnie przyjętego obrazu historii w Niemczech zachodnich. Włączanie owo odbywało się z pewnymi oporami, które miały wraz z przemianami ideologiczno-politycznymi socjaldemokracji. Ukazywanie historycznej roli socjaldemokracji i jej ewolucji w kierunku burżuazyjno-demokratycznym było niezwykle istotne dla SPD także z punktu widzenia jej praktycznej działalności politycznej i propagandowej. Dzieje ruchu robotniczego w Niemczech łączą się bowiem ściśle z historią tej partii.

W Niemczech Zachodnich długo panował pogląd podający w wątpliwość zdolność socjaldemokracji i jej przywódców do rządzenia państwem. Próby zmiany tego myślenia zainicjowali przede wszystkim Werner Conze oraz Erich Matthias⁶⁷. Koncepcje ich zyskały poparcie takich historyków socjaldemokratycznych, jak np. H. Grebing, W. Deinzer, P.-K. Schulz, W. Matulla i W. Theimera⁶⁸. W odróżnieniu od Conzego historycy socjaldemokratyczni podkreślają również „samodzielną” wkład socjaldemokratycznego odłamu ruchu robotniczego w dzieło „emancypacji” robotników wewnątrz rzekomo nowo powstającego porządku społecznego, jak i w powstawanie demokratycznego państwa i społeczeństwa, przy tym uważają, że współczesna społeczność zachodniemiecka jest najwyższą formą nietotalitarnego społeczeństwa industrialnego. Historycy ci sądzą, że ruch robotniczy jest niezbędnym i najważniejszym nosicielem narodowej tradycji niemieckiej; opierają to twierdzenie jednak wyraźnie na dziejach reformistycznego kierunku w ruchu robotniczym. Sprowadza się to zatem w praktyce do usprawiedliwiania rewolucyjnych tradycji tego ruchu. Sądzą oni jednocześnie, że KPD była i pozostała partią stojącą poza „narodowo-demokratyczną” tradycją ruchu robotniczego⁶⁹.

Zdaniem przeważającej większości historyków zachodniemieckich, walka klasowa nie może już być uważana za najważniejszą siłę napędową epoki kapitalizmu. Przeciwnie — walka klas i zjawiska z nią związane to jeden z wielu procesów charakterystycznych dla przemian społecznych w pierwszym okresie rewolucji industrialnej. Stąd też np. Hans Mommsen określa ruch robotniczy jako „emancypację spo-

⁶¹ Np. H.-H. Knütter, *Die Juden und die deutsche Linke in der Weimarer Republik 1918 - 1933*. Düsseldorf 1971.

⁶² Np. A. Wernitz, *Sozialdemokratische und kommunistische Sozialsterungskonzeption. Eine Untersuchung zur deutschen Sozialgeschichte des 19. und 20. Jahrhundert*. [Wiss. Diss.]. Erlangen/Nürnberg 1966.

⁶³ Np. F.-W. Witt, *Die Hamburger Sozialdemokratie in der Weimarer Republik. Unter besonderer Berücksichtigung der Jahre 1929/1930 - 1933*. Hannover 1971.

⁶⁴ Np. W. Deresch, *Predigt und Agitation der religiösen Sozialisten*. Hamburg 1971; F.-M. Balzer, *Klassengegensätze in der Kirche. Erwin Eckert und der Bund der Religiösen Sozialisten Deutschlands*. Mit einem Vorwort von W. Abendroth. Köln 1973.

⁶⁵ Np. R. Klinkhammer, *Die Aussenpolitik der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands in der Zeit der Weimarer Republik*. [Phil. Diss.]. Freiburg/Br. 1955.

⁶⁶ Np. H. J. L. Adolph, *Otto Weis und die Politik der deutschen Sozialdemokratie 1894 - 1939. Eine politische Biographie*. Mit einem Vorwort von W. Bussmann. Berlin 1971.

⁶⁷ Por. K. Haferkorn, *Politik und Weimarer Republik. Zur Veröffentlichungen in der BRD bis Anfang der sechziger Jahre*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1972, H. 4.

⁶⁸ Jw.

⁶⁹ Jw., s. 421.

lęczną warstw niższych, które zostały jako motłoch (Pöbel) wykluczone ze społeczeństwa mieszczańskiego”⁷⁰.

Historycy zachodnioniemieccy, zajmujący się dziejami ruchu robotniczego, starają się kwestionować marksistowskie metody badań tej problematyki. Zwalczając koncepcję marksistowską i jej historyczne znaczenie dążą do eliminowania wpływu idei Marksa i w ogóle kierunku marksistowskiego w ruchu robotniczym⁷¹. Krytyka koncepcji marksistowskiej i dostosowana do nowych potrzeb interpretacja dziejów niemieckiej socjaldemokracji współgrała z dążeniami SPD do objęcia władzy. Stąd m. in. historycy starali się udowodniać, że SPD nie popełnia już dawnych błędów. Jednocześnie jednym z celów było przekonywanie konserwatywnych wyborców, że rozwój wewnętrzny samej partii zmierza w kierunku pełnego zaakceptowania systemu burżuazyjno-parlamentarnego, a więc w kierunku zmian, jakich oczekiwał wyborca z klasy średniej. Celem naczelnym historyków w RFN, zajmujących się dziejami ruchu robotniczego, jest wykazywanie, w jaki sposób ma przebiegać droga do nowego, demokratycznego społeczeństwa bez walki klasowej. Napięcia społeczne dadzą się rozwiązać poprzez „rozsądne kompromisy”, których urzeczywistnienie w konsekwencji doprowadzi do integracji całego społeczeństwa, tym bardziej że klasa robotnicza „włapia się” w personel naukowo-techniczny. Jest to zgodne z tezą, że partie we współczesnym, demokratycznym państwie kapitalistycznym wyzwoliły się z tradycyjnego, ideologicznego schematu walki klasowej i obecnie reprezentują interesy całego społeczeństwa. Od początków państwowości zachodnioniemieckiej historycy twierdzili, że kompromisy owe będą łatwiejsze do osiągnięcia, gdy partie robotnicze zrezygnują ze swoich doktrynalnych „obciążeń” ideologicznych i zaakceptują burżuazyjno-demokratyczne zasady walki politycznej. W tym sensie można powiedzieć, że historycy ruchu robotniczego w RFN dopomogli SPD do identyfikacji z systemem burżuazyjno-demokratycznym. Jednocześnie — uważając socjaldemokrację za jedyną nosicielkę demokratycznych tradycji niemieckiego ruchu robotniczego i podkreślając, że taka identyfikacja jest zgodna z ogólnym rozwojem historycznym — historycy ci umacniali i umacniają panujący w RFN system polityczno-społeczny.

Bernard Perlak

SEBASTIAN HAFFNER: *Anmerkungen zu Hitler*. Kindler Verlag, München 1978, 204 ss.

Są dwa powody, które uzasadniają — jak sądzę — zapoznanie z tezami tej książki polskiego czytelnika. Książka jest bestsellerem roku 1978, bijąc rekordy poczytności i zainteresowania środków masowego przekazu w Republice Federalnej Niemiec. Jest to pierwszy, ważniejszy powód; powiedzmy bowiem od razu, na wstępie, że merytoryczna, rzeczowa warstwa opracowania Haffnera, znanego zachodniobierlińskiego publicyisty, współpracownika „Die Welt” i tygodnika „Stern”, autora głośnej swego czasu biografii W. Churchilla budzi nie tylko sprzeciw, ale i przedstawia się

⁷⁰ H. Mommsen, *Arbeiterbewegung. W: Sowjetsystem...*, s. 273.

⁷¹ Por. W. Schieder, *Der Bund der Kommunisten in Sommer 1850*. „International Review of Social History” vol. XIII, 1968, part. 1p. 29 i n.